

b. r. (1788-91)

Rorbicie okrętu

<http://rcin.org.pl>

ROZBICIE OKRETU





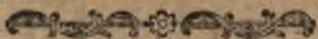
XVIII.2. 1167

<http://rcin.org.pl>

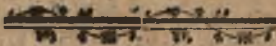
ROZBICIE OKRETU

WIERSZ PRZEŁOŻONY Z FRANCUZKIEGO Z GAZETY
AWENIŃSKIEJ .

Błędził Okręt nieznośnym Wichrem skołatany,
Smutną burzy ofiarę gnały wod balwany,
Płynący na nim Maytki, Żeglarze, Sternicy,
Łącząc sily mogli się oprzeć Nawałnicy
Nic z tego; rozważaia w padzie swoje losy
Mieysce czynom potrzebnym zaięły czoche głosy
Nuż że Bracia! do pracy zginiem nie omylnie
Wołali roftropnieysi, czas łączyć się filnie,
Przebog! w tak ciężkiej chwili źle radziemy sobie,
Szukaymy mniey zalety w Wymowy ozdobie;
Na tak zbawienny Odgłos i którego brzmienie
Było w czas powinności wszystkim przypomnienie,
Jeden Mowca nie cztero-słowny tak głos bierze
Ze nadewszystko nayprzod potrzeba w tey mierze
Zgłębiać początek Wiatrow; Daleki od zgody,
Rzekł Drugi: trzeba siagać z kąd bieg małą wody



Zle! nie pozwalam, rzekł ow, rozumiejąc dumnie
Ze Sam zaszłą kwestyą rozwiąże rozumnie
Nayprzed gdy Strażna grzmotow tak nas trwoży pora
Przećiw Piorunom trzeba nam mieć Konduktora
Nakoniec gdy łwe zdania długo roztrząsają
Y tak iak Ludzie w ciszy przy Łądzie gadaią
W nieczynną w Burzy nawę wiatr gwałtownie dmucha
Przez okropne rozbicie sfracona Otucha.
Tak Zeglarzow i Maytkow z ładunkiem Okrętu
Krafomowstwo bez granic zgubiło do Szczętu
Dostateczna Nauka dla nas w tym przykładzie
Potrzeba sama niech nam steruje w nieładzie
Ah! Przyiaciele! mamy Rozum doskonały,
Tak czas tracąc, zapewne nie miniemy Skąły.



XVIII. 2. 1167

<http://rcin.org.pl>

1978

X
XVII. 2. 1864